

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Maria Dudziuk
Protokolant:	sekr. sądowy Julita Gałys

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt I C 4670/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt V Ca 1271/19**

## UZASADNIENIE

**Na podstawie art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy nie przeprowadzając postępowania dowodowego i nie zmieniając ustaleń faktycznych zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego i podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy zostały oparte na właściwym wykorzystaniu materiału dowodowego, który został oceniony z zachowaniem reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów statuowanej tą regulacją. Sąd Rejonowy dokonując ustaleń w sprawie opierał się na przeprowadzonych w sprawie dowodach, które zostały jasno wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, a wysnute wnioski, które przełożyły się na wydane orzeczenie, pozwalają na stwierdzenie, że Sąd Rejonowy

dokonał prawidłowego rozstrzygnięcia. Podnoszone przez apelującego zarzuty, jako pozbawiona podstaw polemika z właściwym stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, nie mogły więc wpłynąć na zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W szczególności zgodzić należy się z oceną Sądu Rejonowego, wedle której powód skutecznie wykazał nabycie wierzytelności przysługującej S. M. względem pozwanego, tym samym bezzasadnym był zarzut braku po stronie powoda legitymacji czynnej w dochodzeniu zgłoszonego roszczenia.

Istota rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie czy materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy uzasadnia przyjęcie legitymacji czynnej powoda, tj. czy skutecznie zawarto umowę cesji.

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwej formy umów cesji Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że przedmiotowa umowa cesji nie wymaga formy pisemnej. Co do zasady umowa przelewu może być zawarta w dowolnej formie, w tym w sposób dorozumiany, jednak z treści umowy powinna dać się wyinterpretować wola obu stron. Natomiast wbrew twierdzeniom apelującego, nie można zasadnie twierdzić, że z faktu iż podstawę tego roszczenia stanowi ustawa, wynika, że wierzytelność pasażera w postaci odszkodowania za opóźniony lot jest stwierdzona pismem i w konsekwencji, jej przelew wymaga formy pisemnej. Innymi słowy, błędnym jest założenie, jakoby roszczenie pasażera stanowiło wierzytelność stwierdzoną pismem w rozumieniu art. 511 k.c. Wobec tego, umowa cesji mogła zostać zawarta w dowolnej formie, a nawet w sposób dorozumiany. Z umowy przelewu powinno wynikać przede wszystkim kto jest zbywcą (cedentem), na rzecz kogo roszczenie przenosi (cesjonariusza), jak też jakiej wierzytelności przelew dotyczy. Ponadto w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy, i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron umowy różnią się (por. wyrok SA w Katowicach z 8 marca 2005 r., I ACa 1516/04, Legalis nr 72077). Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że umowa cesji, na podstawie której powód nabył dochodzoną wierzytelność zawierała wszystkie niezbędne elementy (określone były strony umowy, wierzytelność za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji), a oświadczenie woli cedenta (zachowania ujawnione poprzez posługiwanie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis na dokumencie) były zgodne. W myśl zaś art. 77<sup>2</sup> k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Literalne brzmienie tego przepisu prowadzi do wniosku, że możliwość ustalenia osoby składającej oświadczenie nie musi wynikać z treści tego oświadczenia, ale ze sposobu złożenia oświadczenia (np. osobę tę można ustalić za pomocą IP komputera, z którego wysłano informację). Z dochowaniem formy dokumentowej mamy do czynienia także w przypadku wypełnienia formularza dostępnego na stronie internetowej obejmującego wpis danych pozwalających ustalić tożsamość składającego oświadczenie. Forma dokumentowa nie jest ekwiwalentem formy pisemnej. Podstawowa różnica to brak wymogu złożenia na dokumencie własnoręcznego podpisu.

Z analizy akt niniejszego postępowania wynika, że umowa podpisana przez cesjonariusza została złożona w odpisie poświadczonym za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika, wobec czego uznać należało, iż zarzuty skarżącego, odnoszące się do formy umowy są nieuzasadnione. Nie ulega zatem wątpliwości, że wprowadzanie w formie pisemnej, ale do zawarcia umowy cesji doszło.

W tych warunkach należało stwierdzić, iż umowa cesji przedstawiona przez stronę powodową, z punktu widzenia formy jej zawarcia, zachowuje kryteria kodeksowej formy dokumentowej, stanowi również dokument do którego stosuje się przepisy o dokumentach prywatnych, a w tym domniemanie autentyczności podpisu. Umowa cesji zawiera bowiem trwałe przedstawienie znaków językowych w widzialnej postaci.

Wobec tego, że odpis umowy cesji stanowił odwzorowanie danych zapisanych elektronicznie, nie stanowił zaś odpisu dokumentu sporządzonego w formie papierowej, nie było podstaw do uwzględnienia przez Sąd Rejonowy wniosku pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia oryginału dokumentu, albowiem umowa cesji nie została sporządzona w formie papierowej. Z tego względu nie doszło również do naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 248 i art. 217 § 3 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu uwzględniającym zmiany wprowadzone Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie.